XXII Niedziela okresu zwykłego (B)

Tekst Ewangelii (*Mk* 7,1-8.14-15.21-23): Zebrali się u Niego faryzeusze i kilku uczonych w Piśmie, którzy przybyli z Jerozolimy. I zauważyli, że niektórzy z Jego uczniów brali posiłek nieczystymi, to znaczy nie obmytymi rękami. Faryzeusze bowiem, i w ogóle Żydzi, trzymając się tradycji starszych, nie jedzą, jeśli sobie rąk nie obmyją, rozluźniając pięść. I [gdy wrócą] z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych [zwyczajów], które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych. Zapytali Go więc faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Dlaczego Twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?» Odpowiedział im: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi. Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkiej tradycji, ».

Potem przywołał znowu tłum do siebie i rzekł do niego: «Słuchajcie Mnie, wszyscy, i zrozumiejcie! Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym».

«Uchylili?cie przykazanie Bo?e, a trzymacie si? ludzkiej tradycji»

Rev. D. Josep Lluís SOCÍAS i Bruguera
(Badalona, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, Słowo Boże pomaga nam odróżnić Przykazania Boże, które stoją ponad ludzkimi zwyczajami. Rzeczywiście wraz z upływem czasu łatwo jest wypaczyć ewangeliczne przesłanie i, zdając lub nie zdając sobie sprawy, zastępować Przykazania lub zdusić je przesadną drobiazgowością: «I [gdy wrócą] z rynku, nie jedzą, dopóki się nie obmyją. Jest jeszcze wiele innych [zwyczajów], które przejęli i których przestrzegają, jak obmywanie kubków, dzbanków, naczyń miedzianych....» (Mk 7,4). To dlatego prości ludzie, kierując się zdrowym rozsądkiem, nie zwracali uwagi na doktorów Prawa ani na faryzeuszy, którzy przedkładali ludzkie spekulacje nad Słowo Boże. Jezus używa tutaj profetycznej wizji Izajasza wobec hipokrytów religijnych: «Słusznie prorok Izajasz powiedział o was, obłudnikach, jak jest napisane: Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie.» (Mk 7,6).

Jan Paweł II prosił o przebaczenie w imieniu Kościoła za wszystkie krzywdy, jakie wyrządzili jego synowie w historii, uzasadnił «oddaliliśmy się od Ewangelii».

«Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym; lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym» (Mk 7,15), powiedział nam Jezus. Tylko to, co wychodzi z serca człowieka, z jego wewnętrznej świadomości osoby ludzkiej, może nas uczynić złymi. To zło zadaje ból całej Ludzkości i jednostce, która je wyrządza. Religijność nie oznacza mycia rąk (przypomnijmy Piłata, który skazał na śmierć Jezusa!), lecz utrzymanie czystości serca.

A w sposób pozytywny potrafiła wyrazić to Święta Teresa od Dzieciątka Jezus w swoich Rękopisach: «Kiedy kontemplowałam mistyczne ciało Chrystusa (...) zrozumiałam, że Kościół ma serce (...) płonące miłością». Z serca kochającego wypływają dobre dzieła, które pomagają dokładnie temu, kto potrzebuje pomocy: «Bo byłem głodny, a daliście mi jeść...» (Mt 25,35).